

# NOWA GAZETA ŁÓDZKA

Wychodzi codziennie po południu, oprócz niedziel i świąt uroczystych.

W soboty z dodatkami ilustrowanymi dla prenumeratorów.

::

Egzemplarz pojedynczy 3 kop.

::

Na stacjach kolejowych 5 kop.

## Prenumerata w Łodzi wynosi:

Rocznie 6 rb., półrocznie 3 rb., kwartalnie 1 rb.  
50 kop., miesięcznie 50 kop.  
Za odneszenie do domu 10 kop. miesięcznie.  
Zagranicą miesięcznie rb. 1.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje interesantów w sprawach redakcyjnych od 9 do 1 w redakcji — Widzewska 106a. i od 7 do 8 w administracji ulica Przejazd 1.

Redakcja ulica Widzewska nr. 106a (Telefonu Nr. 20-22). Administracja — Przejazd nr. 1 (Telefon 20-30). Nr. skrzynki pocztowej 570.  
Rękopisów drobnych redakcja nie zwraca.

**Ogłoszenia:** Nadesłane na 1 stronie 50 kop. za wiersz lub jego miejsce, wśród tekstu 60 kop., reklamy po tekście 15 kop., nekrologia 15 kop., Ogłoszenia zwyczajne 10 kop. Zamiejscowe po 12 kop. za wiersz nonparelowy. Ogłoszenia małe 1 i pół kop. za wyraz. Każde ogłoszenie najmiej 10 wyrazów.

Kantor własny: Warszawa, Marszałkowska 81a m 16. Tel. 198-65. Filje: Zgierz, Aleksander Lach, kiosk kolportacyjny. :: Zdunska Wola, Księgarnia Welenowskiego.

**Dr. Henryk Wasserman**  
**CHIRURG** 1120

powrócił.

Średnia № 11. Telef. 14-22.

## 500-ecie Unji Horodelskiej.

—:—

Odezwa komitetu amerykańskiego.

Szanowni Rodacy!

Dnia 12 października r. b. staraniem i kosztem wszystkich towarzystw polskich (grupy Związku narodowego polskiego, Związek młodzieży polskiej, Towarzystwa św. Jadwigi, Klubu politycznego, Sokoła i innych) w Cambridge, Mass., odbędzie się obchód 500-iej rocznicy Unji Horodelskiej.

Chcąc godnie uczcić tę pięćdziesięcioletnią rocznicę połączenia trzech bratnich narodów Polski, Litwy i Rusi podpisany komitet obchodowy prosi wszystkie Towarzystwa tak polskie, jak i litewskie i ruskie z Bostonu, Chelsea, Lynn, Salem, Lawrence, Worcester itd., ażeby zechciały przyjąć w nim udział in corpore, albo, jeśliby to się okazało niemożliwym, to choć przez przysłanie delegatów, o czym prosimy nas jak najwcześniej zawiadomić. Od ilości Towarzystw, które się zgłoszą, zależeć będzie wybór sali i programu.

Zareczamy Wam, że cały szereg mówców pierwszorzędnych, jak dr. Fronczak z Buffalo, N. Y., Jego Ekselencja wice-gubernator Wash i inni litewscy i ruscy uświetniają to Święto Miłości Bratniej i Zgody — a zapewniając Was, że komitet dołoży starań, ażeby wszystkie Towarzystwa biorące udział w obchodzie miały miejsce w kościele jak i na sali i żeby wszędzie ład i porządek panował i wszyscy byli zadowoleni, prosimy o rychłą odpowiedź; zasyłając bratnie pozdrowienie, pozostajemy

Z szacunkiem,

Za komitet obchodowy

A. M. Jasieński, sekretarz.

## Praca prawodawcza rządu.

Prezes Rady ministrów zwrócił się, jak donosi „Now. Wr.“, do ministrów listem okólnikowym, w którym zaznacza, że, wobec zbliżającego się rozpoczęcia prac Dumy, rząd być może będzie chciał złożyć jakie oświadczenia, dotyczące jego działalności prawodawczej.

Z tego powodu prezes ministrów prosi swych kolegów o zakomunikowanie mu możliwie obszernie, jakie punkty programu prawodawczego rządu, ogłoszonego w r. z. w Dumie zostały już urzeczywistnione, jakie znajdują się w stadium przygotowawczym, jakie wreszcie nie wyszły jeszcze ze sfery projektów.

Pozatem prezes Rady ministrów prosi o zakomunikowanie mu, jak poszczególne ministerstwa zachowały się względem postulatów wyrażonych przez ciała prawodawcze w różnych sprawach.

Wreszcie ważną jest rzeczą dla prezesa ministrów wiedzieć, jakie nowe projekty prawodawcze powstały w łonie poszczególnych ministerstw i w jakich mniej więcej terminach mogłyby być złożone w Dumie.

## Z Resursy rzemieślniczej.

W dniu 3 sierpnia, na początku tego miesiąca, odbyło się poświęcenie fundamentów pod budowę własnego gmachu resursy rzemieślniczej.

Budowanie tego domu pociąga za sobą duże koszty, które obciążona jest Resursa, jako jednak instytucja młoda, nie jest w stanie ich pokryć, dlatego szuka dróg, które mogłyby zebrać fundusze, szuka pomocy.

Obowiązek poparcia starań Resursy spada całkowicie na rzemieślnika łódzkiego.

Nowy gmach będzie służył specjalnie jego potrzebom. Tutaj będą się odbywać narady cechowe, tutaj znajdą wszystkie cechy wygodny lokal dla siebie, każdy zaś poszczególny rzemieślnik, rozrywkę, pomoc w razie potrzeby, możliwość porozumienia się z kolegami i zabawę w swoim kole.

Zrozumiał to młody cech kuchmistrzów i na budowę domu wyasygnował 20 rb. Jest to ofiara skromna, lecz należy wziąć pod uwagę, że cech kuchmistrzów jest jeszcze w fazie organizacyjnej, że prace jego dopiero rozpoczynają się. Wedle stawu grobla,

W myśl tej maksymy powinny pospieszyć Resursie z pomocą inne cechy łódz-

kie. Tyle, ile każdy może, wpłacić powinien, wiedząc dobrze o tem, że pieniądze te idą na cel dla niego najważniejszy, na polepszenie bytu rzemieślnika.

Dzięki ofiarności jednostek i cechów, zagranicą powstały potężne Zjednoczenia rzemieślnicze. Resursa w Kolonii, to miasto prawie, gdzie znajdują się hotele rzemieślnicze, lokale poszczególnych cechów, sale posiedzeń, sale odczytowe, zabawowe, jadalnie, czytelnie i biblioteki. A przecież Resursa ta powstała także z niczego, z drobnych ofiar rzemieślników niemieckich.

Rzemieślnik polski nie powinien pozostawać w tyle. Obowiązkiem starszych cechu jest, sprawę tę jasno członkom wyjaśnić.

W nadchodzącą niedzielę, dnia 31 b. m., o godz. 3 po południu, Resursa urządzi w parku Staszycza zabawę ogrodową na zasilenie funduszu budowy własnego domu. Komitet zabawy ułożył program nadzwyczajny, zabawa wspaniałością przejdzie wszystkie inne. Ale bardziej niż wspaniałość zabawy cel jej powinien ściągnąć wszystkich rzemieślników łódzkich i tych wszystkich, którzy niejednokrotnie wypowiedzieli się ze swymi sympatjami dla polskiego rzemiosła. Im więcej osób będzie na zabawie, tem więcej cegieł przyłoży się do murów nowego pożytecznego gmachu. O tem należy pamiętać.

## Ustawa prasowa.

„Utro Rossii“ donosi: powróciwszy do Petersburga minister spraw wewnętrznych miał długą rozmowę z prezesem Rady ministrów w sprawie projektu prawa prasowego. Projekt ten został — stosownie do wskazówek Rady ministrów — przerobiony; jednakże jedynomyślności nie osiągnięto; p. Makiakow utrzymał żądanie od redaktorów świadectwa z ukończenia szkoły średniej, p. Kowcow zaś twierdzi, że żądanie takie nie osiąga celu, ponieważ podstawić można i redaktora bez cenzusu. Ta różnica zdań pomiędzy ministrami zdecydowana ma być ostatecznie przez Radę ministrów.

## Informacje.

### Przewóz bezrobotnych.

Ministerjum spraw wewnętrznych porozumiewa się z ministerjum komunikacji w sprawie ulgowego i bezpłatnego przewozu kolejami skarbowymi pozostających bez pracy i ich rodzin przy powrocie do miejsca urodzenia.

Dla pozostałych bez pracy mają być wysyłane specjalne pociągi osobowe z wagonami wyłącznie klasy 4-ej ulepszonego typu. Oplata

za przewóz ma być znacznie obniżona.

## Z Cesarstwa.

+ Powrót żywego nieboszczyka. W Petersburgu przed kilkoma dniami wydobyto z kanału zwłoki topielca ze śladami ran na głowie.

Niebawem zgłosiła się do policji niejaka Bohdanowa, oświadczając, że zginął bez wieści jej syn i w topielcu złożonym w prosekutorjum poznała syna.

— Strasznie się zmienił — biedaczek — mówiła, lejąc, gorzkie łzy mateczne. Wobec rozpoznania zwłok, wydano jej matkę; pozwolono na pogrzeb.

Sprawców zbrodni nie wykryto mimo przesłuchania szeregu towarzyszy Bohdanowa.

Stroskane małżonko było niepocieszona — dniami i nocami wyplakiwała oczy.

Minęło kilka dni. Podczas bezsennej nocy Bohdanowa usłyszała głos syna.

— Matko! otwórz. Bohdanowa starała się odpędzić przywidzenie.

Wołanie ponowiło się.

Chcąc zagłuszyć słyszane słowa biedna kobieta zaczęła głośno modlić się za umarłego.

Wołanie za drzwiami zamieniło się z szeptu w niecierpliwą krzyk i stukanie.

Bohdanowa wzięła na odwagę i otworzyła drzwi, sama zaś uciekła w kąć izby...

Do wnętrza wszedł syn jej — wychudzony, wybladły, ledwo na nogach trzymający się.

— „Jeśli zawołal, zapalając lampę, w której światło oplakująca zgon syna matka poznała „nieboszczyka“ żywiuteńkiego i pijaniuteńkiego. Strasznie się tylko zmienił biedaczek, z powodu nieprzespanych nocy.“

Jak się okazało, Bohdanowa pomyliła się w prosekutorjum i nazwała synem jakiegoś obcego.

Musiąno wobec tego odkopać zwłoki i wystawić je znowu na widok publiczny w prosekutorjum, celem odpowiedniego pokierowania śledztwem, które toczyło się około osoby Bohdanowa i jego kompanów... Dopiero po wydobyciu zwłok, Bohdanowa przestała się dziwić, że „tak zmienił się biedaczek“...

+ Na petersburskiej poczcie. Niedawno wykryto na poczcie petersburskiej nadzycia, popełniane od szeregu lat przez naczelnika III oddziału inspektorskiego, niejakiego G. (nazwiska prasa rosyjska nie wymienia).

Polegały one na tem, że ów naczelnik na listę urzędników, potrzebujących zapomogi lub subsydjum jednorazowego, wpisywał fikcyjne nazwiska i pobierał w ich imieniu na podstawie sfałszowanych dokumentów odpowiednie sumy, co rocznie dawało mu kilkanaście tysięcy rb. Rzecz charakterystyczna, że listę, uktadaną przez niego, zatwierdzał główny naczelnik poczty, Sewastjanow, bezpośrednio zwierzchnik naczelnika — fałszerza i buchalter bez skontrolowania. Naczelnik G. wydał się sam przypadkowo, jak się okazuje, w przystępie rozstroju psychicznego. Lekarze uzuali stan G. za nienormalny.

+ Miasto bez pieniędzy. Charkowski zarząd miejski, wskutek spóźnienia z realiza-

ęja pożyczki, znalazł się bez pieniędzy, niezbędnych dla opędzenia potrzeb codziennych. Między innymi zawieszono roboty kanalizacyjne. Zarząd miejski zwrócił się do swych wierzycieli z prośbą o prolongowanie terminów płatności zobowiązań miejskich.

## Z pism rosyjskich.

„Nowoje Wremia” dowiaduje się z „bardzo poważnego źródła”, że Rada ministrów w ostatnich czasach niejednokrotnie rozważała kwestję nie normalnych stosunków obecnych pomiędzy pracą a kapitałem i sprawę stosunku rządu do ruchu strajkowego. Zwróciła Rada ministrów uwzględnia kwestję strajków w przedsiębiorstwach, mających ogólnopubliczne znaczenie.

W tej ostatniej sprawie Rada ministrów doszła do wniosku, iż rząd powinien zabiegać o rychłe przerwanie strajków dwiema drogami: oddziaływaniem na przedsiębiorców i robotników i pośrednictwem w zatargu oraz represjami względem osób, zmuszających innych do bezrobocia i paraliżujących próby porozumienia.

Likwidację strajków w pozostałych przedsiębiorstwach rząd pozostawia porozumieniu obu stron.

## Z Warszawy.

(:) **Przed pogrzebem ś. p. Aleksandra Jabłonowskiego.** Zwłoki nestora historyków naszych, ś. p. Aleksandra Jabłonowskiego, przywiezione będą jutro w południe na dworzec brzeski, skąd odbędzie się ekspozycja do Kościoła św. Aleksandra. W sobotę, o godz. 11 rano, w świątyni tej odprawione będzie żałobne nabożeństwo i tegoż dnia o godz. 3 po poł. odbędzie się pogrzeb. Zwłoki spoczną na cmentarzu powązkowskim w grobach rodzinnych.

We wszystkich sprawach, dotyczących ceremonii pogrzebowych, należy się zwracać do warsz. Tow. naukowego przy ul. Kaliksta nr. 8.

(:) **Najnowsza spółka pieniężna.** Na skutek starań p. Eugeniusza Zaleskiego, niestrudzonego działacza na polu społecznym, odbyło się onegdaj zebranie założycieli pierwszego T-wa kredytowego w Warszawie.

Zebrani po omówieniu potrzeby i celowości nowej spółki pieniężnej zdecydowali, że takowa będzie obsługiwała przemysł chemiczno-techniczny. Kapitał zakładowy utworzą założyciele z p. E. Zaleskim na czele. Od składania udziałów członkowie T-wa będą zwolnieni, lecz natomiast będą odpowiedzialni za operacje instytucji pięciokrotnie w stosunku do przyznanego kredytu poszczególnym członkom.

Two wydawać będzie pożyczki przeważnie na zestawy produkcji wytwórczej do wysokości 1000 rubli dla jednego członka, a

dla spółek, stosownie do uchwały walnego zebrania, kwota powyższa będzie powiększona. Rozpoczęcie działalności T-wa jest spodziewane w miesiącu październiku r. b.

Niewątpliwie liczni wytwórcy przemysłu chemicznego i gałęzi pokrewnych skwapliwie skorzystają z okazji dogodnej dla powiększenia kapitałów obrotowych.

(:) **Kot dusiciel.** W domu robotnika Władysława Samborskiego, zamieszkałego na Woli zaszedł fakt następujący. Gdy Samborski poszedł do pracy, a żona jego Janina, udała się po sprawunki, do mieszkania, w którym znajdowała się dwuletnia córeczka, zakradł się kot. Gdy Samborska powróciła do domu ujrzała kota, leżącego na dziecku i duszącego je swoim ciężarem. Dziecko oddychało już z trudnością, utraciwszy przytomność. Ledwo uratowano je od niechybnej śmierci.

(:) **Jarmark na żywy towar.** Jak donosi „Warsz. Myśl”, w Warszawie odbywa się obecnie wielki doroczny jarmark na żywy towar i z tego powodu przybyło z odległych nawet stron — z Ameryki i Afryki — wielu hurtowników-handlarzy żywym towarem.

Zjazd jest podobno bardzo liczny. Nabywcy mieszkają przeważnie pod miastem i do Warszawy wpadają codziennie na parę godzin po wybór „towaru”.

Co do towaru — jest podobno w dobrowym gatunku i obfity, zwłaszcza z gubernji południowych.

Jednego z handlarzy aresztowano w Piotrkowie. Miał on przy sobie znaczną sumę pieniędzy i dużo biżuterji.

Wszystko to wygląda na sensacyjną kaczkę, a jednak, jest, niestety, prawdą. Nie jest zresztą dla nikogo tajemnicą, że Warszawa jest dla lotrów, handlujących dziewczętami na wywóz, jednym z poważniejszych punktów zbytu.

Byłoby to jednak bardzo pożądanym, by „gości” udało się zatrzymać w Warszawie na czas dłuższy — w więzieniach.

Nie powinno to przedstawiać dużych trudności. Zamieszkiwanie lotrów pod miastem również sprawy nie utrudnia. Zazwyczaj lotrzy ci mieszkali w Otwocku, o czem na miejscu szeroko mówiono i zachwycono się nawet kosztownymi klejnotami nieonej budy, do której należą mężczyźni i kobiety.

## Z Królestwa.

§ **Strajk w Włocławku.** Przeszło 200 robotników, pracujących przy kanalizacji w Włocławku, zastrajkowało przedwcześnie, domagając się wypłaty w postaci t. zw. dniówki, a nie, jak dotychczas, w formie płacy za godziny.

§ **Zatrucie trychinami.** W Ciechoćku uległo zatruciu trychinami kilkanaście osób.

Przebieg choroby jest niemal we wszystkich przypadkach ciężki.

boką, ciemną zagadką. Nie miałem najmniejszego pojęcia, czy ci ludzie chcą dla mnie zła, czy dobra, co to jest za zabawa. Pragnąc namyślić się dobrze, poszedłem do parku, usiadłem na ustronnej ławeczce i próbowałem rozwiązać męczącą mnie zagadkę.

Po godzinnem rozmyśleniu przyszedłem do następujących rezultatów:

Czy ci ludzie chcą dla mnie dobra, czy zła — niewiadam, więc pozostawmy to pytanie na boku. Czy oni tylko się bawią, czy też robią jakie doświadczenie — nie wiem, zostawmy i to. Za mną trzymają zakład, ale ponieważ nie wiem, o co chodzi — pozostawmy i to. Nie warto łamać głowy nad tem, co jest nie do rozwiązania. Reszta sprawy jest jasna, jak słońce, konkretna, że tak powiem — namacalna. Jeżeli pójdę do angielskiego banku i poproszę o przyjęcie banknotu na rachunek tego, czyją przedstawia własność, to bank napewno to zrobi, gdyż napewno go zna, chociaż ja go nie znam. Ale tam napewno spytają, skąd doszedłem do posiadania tego banknotu i jeżeli powiem prawdę, to wsadzą mnie do domu warjatów, jeżeli zaś skłamię — to pójdę do więzienia. Z takim samym skutkiem mógłbym próbować gdziekolwiek zmiany banknotu, albo pożyczki pod jego zastaw. Czy chcę, czy nie chcę — zmuszony jestem znieść ten ciężar aż do powrotu owych ludzi. Dla mnie banknot ów przedstawia wartość garści popiołu, lecz muszę go strzedz, podczas gdy na chleb powszedni będę prawdopodobnie żebrał. Nie mogę go nawet nikomu podarować, gdyż żaden uczciwy obywatel, ani nawet bandyta nie odważy się wziąć go i

## Prawdziwe czy fałszywe weksle ks. Wł. Druckiego-Lubeckiego.

Rezultat ekspertyzy podpisów ks. Władysława Druckiego-Lubeckiego na siedmiu wekslach, znalezionych u ordynata Bispinga (8-ty zdyskontowany w banku nie był kwestjonowany i został już wykupiony przez sukcesorów księcia), wpłynął miał na decyzję władzy śledczej co do zmiany formuły oskarżenia: z zabójstwa wroźdraznieniu na zabójstwo w chęci zysku, uplanowane z góry.

To też zdecydowanie kwestji, czy wydane przez ks. Lubeckiego ord. Bispingowi weksle są autentyczne, czy też fałszywe, może mieć dla sprawy znaczenie pierwszorzędnej wagi.

Ze względu na krążące pogłoski, że ś. p. książę Drucki-Lubecki na początku roku bieżącego zwierzał się przed hr. Alfredem Morstinem z kieleckiego, że na kupno majątku Złoczew w kaliskim musiał zaciągnąć większą pożyczkę u ord. Bispinga jeden ze współpracowników „Kurjera Por.” zainterpelował w tej kwestji bawiającego obecnie w Warszawie hr. Morstina, który dał mu następujące wyjaśnienie:

— Na początku lutego r. b. jechałem razem z ks. Władysławem Druckim-Lubeckim z klubu myśliwskiego do teatru Rozmaitości. Podczas tego krótkiego przejazdu zakomunikował mi książę wiadomość, że kupił niedawno Złoczew i dodał:

„Ale co jest najoryginalniejsze, to że kupiłem majątek nie oglądając go wcale”.

— Odpowiedziałem na to księciu żartobliwie — ciągnął dalej swe opowiadanie hr. Morstin, że bynajmniej nie dziwię się temu, taki bowiem magnat jak książę, łatwo zawierać może wszelakie transakcje, cała trudność bowiem polegała li tylko na podpisaniu czeku do jednego z banków.

Na to odparł książę: „Myli się pan najzupełniej, sądząc, że mam duże depozyty w bankach: najlepszym dowodem tego, że ich nie mam, niech będzie fakt, że na kupno Złoczewa musiałem zaciągnąć dużą pożyczkę u Bispinga i wydać mu weksle”.

W zakończeniu rozmowy z dziennikarzem hr. Morstin dodał, że zatrzymał się umyślnie w Warszawie w przejeździe zagranicę, ażeby o szczególe powyższym zawiadomić władzę śledczą.

W sprawie barona Bispinga ma być wezwany przez sędziego śledczego Bezmienowa jeden z najwybitniejszych adwokatów kryminalistów warszawskich.

Śledztwo dobiega okresu końcowego i władze starają się zgrupować całkowity materiał dowodowy w celu sformowania aktu oskarżenia.

## Z sąsiedztwa.

× **Nowe zakłady przemysłowe.** (c) Wydział budowlany piotrkowskiego rządu gubernjalnego zatwierdził plany na budowie następujące:

1) Wilhelma Zimmera — na 2 piętrową, oficynę fabryczną, parterową farbiarnię i komórki przy ul. Aleksandrowskiej nr. 111 na Bałutach.

2) Tow. akc. „John, Krebs i S-ka” — odlewnię mechaniczną żelaza (Ruski Strobelt) we msi Chojny.

3) Hugo Ernsta — na budynek parterowy dla motoru elektrycznego i maszyny szarpacza przy fabryce w Zgierzu przy ulicy Średniej.

× **Zmiany w duchowieństwie.** Na mocy rozpozządzenia arcybiskupa warszawskiego, dotychczasowy proboszcz parafji Aleksandrów, w pow. łódzkim, ks. Stanisław Paćkowski, przeniesiony został na takie stanowisko do parafji Łęgowice, w pow. rawskim.

× **Kasy chorych w Zgierzu.** (c) W niedzielę nadchodzącą w fabryce Tow. akc. A. S. Borat przy ul. Błotaiej w Zgierzu odbędzie się ogólne zebranie pełnomocników kasy chorych.

Takież zebranie odbędzie się w d. 2 września r. b. w fabryce Bredsznajdra i Brodacza w Zgierzu.

## Informacje handlowe.

### Prawo o Tow. akc.

W projekcie praw, złożonym przez ministra sprawiedliwości radzie ministrów, znajduje się pomiędzy innymi rozdział poświęcony tow. akcyjnym.

Minister handlu i przemysłu Timaszow uznał to za wkroczenie w dziedzinę jego kompetencji i zaczął się domagać usunięcia z powyższego projektu artykułów omawiających sprawę tow. akcyjnych.

Minister Timaszow zwraca pomiędzy innymi uwagę, że ministerjum handlu i przemysłu opracowuje własny projekt prawa o tow. akcyjnych na podstawie materiałów nadanych przez różne ministerja, w tej liczbie i przez ministerjum sprawiedliwości.

### Biżownicy w epałach.

Według przepisów obowiązujących komisarz sądowy pozbawiony jest prawa otwierania zamkniętego mieszkania dłużnika i zmuszony jest zwracać się o pomoc do policji.

Ministerjum sprawiedliwości opracowuje obecnie prawo upoważniające do tego komisarzy sądowych. Prawo to pozatem upoważnia komisarza sądowego do przeprowadzenia rewizji osobistej przy dłużniku, obecnie bowiem wierzyciel ma prawo żądania opisanja przez komornika wszystkiego, co się znajduje w mieszkaniu dłużnika, oprócz tego, co znajduje się przy nim samym.

MARK TWAIN.

## Banknot na milion funtów szterlingów.

Nie pozostawało mi nic więcej do zrobienia, jak tylko poddać się i odejść stąd. Co to za zagadka być mogła? Wróciłem „w swoim czasie”. Co to ma znaczyć? Ach, racja, może list rzuci jakieś światło na tę sprawę! Zapomniałem o nim zupełnie. Teraz śpiesznie wyjąłem go i przeczytałem. Treść była następująca.

„Pan jest inteligentnym i uczciwym człowiekiem, poznać to można po pańskiej twarzy. Przypuszczam, że pan jest niezamożnym cudzoziemcem. W liście tym jest pewna sumka pieniędzy, którą pożyczam panu na termin trzydziestodniowy bez procentu. Po upływie oznaczonego terminu proszę o zgłoszenie się do mnie. Trzymam za panem zakład. Jeżeli go wygram — pan otrzyma u mnie posadę, jaką pan zechce, ma się rozumieć taką, co do której okaże się, że pan zdolny jest zajmować takową”.

Ani podpisu, ani daty, ani adresu.

Tak, było nad czem łamać sobie głowę. Czytelnicy bo wiedzą, co było przyczyną owej sprawy, ja zaś nie wiedziałem nic, wszystko było dla mnie głą-

dyne kiwnięciem głowy wskazał mi drugiego subjekta, a gdy się zbliżył do wskazanego, ten identycznym ruchem głowy wskazał mi trzeciego, który nareszcie raczył mi odpowiedzieć:

— W tej chwili będę panu służył.

Musiłem zaczekać, aż skończył obsługę jakiegoś klienta, a następnie zaprowadził mnie do oddzielnego pokoju, gdzie przewróciwszy cały stos tandety, wybrał dla mnie najtańsze, jakie mógł — ubranie. Włożyłem je na siebie. Ubranie było nie na moją miarę robione i wyglądało wcale nie zachęcająco, lecz było nowe i dlatego pałałem chęcią nabycia go w jakikolwiek sposób. Nie widziałem też w nim żadnych wad i rzekłem z pewną nieśmiałością:

— Byłbym panu niezmiernie wdzięcznym, gdyby pan zechciał zachećkać kilka dni na pieniądze, bo nie mam przy sobie drobnych. Twarz subjekta dziwnie się wyściągła. Potem uśmiechnął się sarkastycznie i rzekł:

— Ach, pan nie ma drobnych? Byłem na to przygotowany, gdyż wiem, że tacy, jak pan, gentlemani noszą zwykle przy sobie tylko grube pieniądze.

To powiedzenie ubodło mnie do żywego, więc odrzekłem surowo:

— Mój panie, nigdy nie trzeba sądzić ludzi z wyglądu zewnętrznego. Jestem w stanie zapłacić za to ubranie, tylko nie chciałem robić panu kłopotu z rozmianą grubego banknotu.

(d. c. n.)



## Wiadomości ogólne.

### Pracownicy handlowi w opałach.

Związek paździenikowców rozsyła wszystkim właścicielom przedsiębiorstw handlowych okólnik, w którym zaznacza, że ostatni zjazd pracowników handlowych „dał się unieść” polityce i skutkiem tego był zamknięty wcześniej, niż zdążył przystąpić do rozważenia potrzeb pracowników handlowych.

Obecnie potrzebami temi zajął się komitet centralny paździenikowców, który po „gruntownym” zbadaniu sprawy ma odesłać cały materiał do swojej frakcji w Dumie celem opracowania i złożenia ciążom prawodawczym odnośnego projektu prawa.

### Walka ze strajkami.

Rada moskiewskiego związku fabrykantów rozważała w tych dniach projekt ustawy ogólnopolskiego związku ubezpieczeniowego od strajków.

Jak olbrzymich kapitałów wymaga ta organizacja, świadczy o tem fakt, że Rada związku fabrykantów moskiewskich obliczyła, iż na to, by zagwarantować fabrykantom moskiewskim zwrot strat w ciągu 50 dni strajku, trzeba by zgromadzić fundusz 3 i pół miliona rb., a nadto część ryzyka reasekurować w tow. zagranicznych.

Na początku ogólnopolski związek ubezpieczeń fabrykantów od strajków ma pominąć Królestwo Polskie i Litwę, objąć zaś okręgi przemysłowe: moskiewski, petersburski, bakuński, nadbaltycki i mikołajewski.

## Kalendarzyk.

**Dzień NMP.** Jasnog. Jętro Augustyna B. **Imiona słowiańskie** dziś Przedzian. **Jutro** Wyszomir.

Wschód słońca o g. 6 m. 4  
Zachód „ 6 „ 57  
Długość dnia 13 „ 54

**Stan pogody.** — Podług obserwacji optyka R. Rittera, ul. Piotrkowska 85.

**TERMOMETR:** Rano o g. 8. 10° ciepła.  
„ Połudn. o g. 12 14° „  
„ Wczoraj o g. 8 w. 12° „

Minimum 9° ciepła BARO. najniższej —  
Maximum 14° METR. 758 najwyżej —  
Hygrometr 65% wilgoci.

**Park Staszica.** Codziennie koncert orkiestry W. S. O. pod dyrykcją A. Sielskiego. **Biblioteka Stebelskich.** (Mikołajewska 59) otwarta codziennie od g. 9-ej do 8-jej wieczorem, w niedziele i święta od 1-jej do 2-jej pp.

**Czytelnia pism Tow. „Wiedza”,** (Piotrkowska 103), otwarta od g. 6 po poł. do 10 wiecz., a w niedziele i święta od godz. 10-jej rano do godz. 10-jej wiecz.

**Muzeum nauki i sztuki.** (Piotrkowska nr 91). Otwarte jest od 4-jej po południu do 10-jej wiecz., a w święta i niedziele od 12 rano do 10 wiecz.

## KRONIKA.

### Ograniczenie handlu.

Jutro z powodu święta st. st. prowadzenie handlu, na zasadzie przepisów obowiązujących o wycieczkach normalnym, dozwolone jest tylko z ograniczeniami jakie przewidziane są dla niedziel.

### Osobiste.

Dr. Henryk Wasserman powrócił z wyczasów letnich.

Dr. Langbard, z powodu braku czasu, przestał przyjmować chorych w lecznicy Władzowskiej.

### Z parku Staszica.

Orkiestra W. S. O. pod dyr. A. Sielskiego kończy już w bieżącym tygodniu swą gościnę artystyczną w Łodzi i wraca do Warszawy, gdzie z chwilą otwarcia wielkiej Wystawy Technicznej rozpoczyna występ, tam bowiem dyr. Sielski objął dział koncertowy na wystawie.

W środę, czwartek, piątek, sobotę i niedzielę — wyborna ta orkiestra da ostatnie pięć koncertów na które niewątpliwie pośpieszy muzykalna Łódź, by posłuchać arcydzieł muzycznej literatury w wykonaniu, mającym wszystkie cechy skończonego arcyzmu, który

to poziom artystyczny zarówno jak i cała działalność dyr. Sielskiego, jako muzyka i jako organizatora, zapisały się niezatartymi złotkami w pamięci Łódzian, zdobywając całej drużynie i jej kierownikowi uznanie pracy u publiczności Łódzkiej. Pożegnalne koncerty, które otwory cieszące się największą popularnością w Łodzi, pozostaną o niezmiennym programie, a więc: środa operetki i walce; czwartek koncert popularny i występ mandolinistów; piątek symfoniczny; sobota koncert solistów; niedziela wielka zabawa w połączeniu z koncertem dwóch orkiestr: detej i mandolinistów pod dyr. A. Sielskiego.

### Z fabryki Poznańskiego.

Już wszystkie oddziały fabryki Poznańskiego są czynne.

### Z cechu kuchmistrzów łódzkich.

W poniedziałek 1 września o godz. 8-jej rano w kościele św. Stanisława Kostki, w dzień patrona kuchmistrzów, odbędzie się uroczysta msza na intencję cechu, na którą w imieniu urzędu starszych zaprasza p. p. członków za naszym pośrednictwem starszy zgromadzenia, p. M. Bawłowski.

### Benefis Namysłowski.

Jutro Łódź muzykalna będzie miała sposobność okazać najwyższe sympatie ulubieńcom swoim pp. dyrektorowi Karolowi i Stanisławowi Namysłowski, którzy od miesiąca goszczą w Helenowie. Przypomnieć należy zasługi Namysłowskiego przy stworzeniu i utrzymaniu jedynej u nas orkiestry włocławskiej.

Dość podkreślić, że gdy na całym świecie wielkie ogniska życia — miasta niosą kulturę i oświatę — na wieś do ludu, — tu obserwujemy stosunek odwrotny i skromny, cicha i uboga wieś polska darzy Łódź i Warszawę skarbami poezji i muzyki, uczy kochać i z zamiłowaniem słuchać melodii swojskich, to tęsknych i rzewnych to dziczkich i swawolnych. Już za to jedno: za tę trochę słoneczną wsi polskiej mieszcuchy łódzkie powinny zasypać Namysłowskich i namysłowiaków kwieciami i... złotem.

Nie wątpimy, że uczynią to w dniu jutrzejszym, a w każdym razie stawia się tłumnie przed ukwieconą estradą w Helenowie.

### Drobny pożar.

Wczoraj o godz. 6 wieczorem wezwano IV oddział straży ogniowej na ulicę Lutomierską nr. 6, gdzie z przyczyni niewiadomych zapaliła się przedza na warsztacie fabrycznym. Ogień ugaszono przed przybyciem straży.

### Wypadek tramwajowy.

Na przechodzącym ul. Główną Zelmana Rize obok domu № 65 najechał tramwaj. R. został odrzucony z impetem na bruk i uległ ogólnemu pokaleczeniu całego ciała.

### Przy pracy.

W fabryce przy ulicy Lipowej № 44 uległ złamaniu ręki przez maszynę robotnik, Franciszek Szymański. Pogotowie po nałożeniu opatrunku odwiezło go do szpitala Poznańskiego.

Sześćstoletnia Rena Kudlińska, robotnica fabryki przy ulicy Zakątnej 34 przez maszynę, na której pracowała uległa poszarpania palców prawej ręki. Opatrzyło ją Pogotowie.

### Krewki mąż.

Przy ul. Marysińskiej № 13 w mieszkaniu własnym wszczęli między sobą „matężską sprzeczkę” małżonkowie L. Sprzeczką wkrótce przeszła w bójkę, w której mąż odgrył swej połowicy koniec nosa.

## Teatr, muzyka i sztuka.

### Teatr Polski.

Próby z dramatu Leopolda Staffa „Wawrzyn” pod kierunkiem Dyr. Bolesławskiego już się rozpoczęły.

Ceny w teatrze Polskim będą trojakiemi, t. j. we czwartki podwyższone (premjerowe), we wszystkie inne dni tygodnia, te same jakie były w teatrze popularnym (od 20 kop. do 1 rb., 20 kop. Łoże po 3 rb. 60 kop.), w soboty zaś popoł. najniższe (wszystkie krzesła po 30 kop. balkony i amfiteatr po 20 kop., miejsce w łoży 50 kop.). Sprzedaż biletów nastąpi w najbliższych dniach.

### Teatr Popularny.

Wczoraj odbyła się pełna próba z arcydzieła St. Moniuszki p. t. „Halka” z orkiestrą solistami i chórami. Malarnie własne przygotowują nowe dekoracje; pracownicy zaś nowe kostiumy dla solistów i chórow już kończą, tak, że próba generalna odbędzie się w pełnym szyku.

Sprzedaż biletów nastąpi niebawem. Personal opery i operetki skompletowany został z następujących osób: pp. Tada, Brochwicz, Leokadja Ciesielska, Olga

Górska, Felicja Jarzęcka, Marja Kołakowska, Jadwiga Kowalska, Stanisława Leszczyńska, Roza Nowicka, Helena Piekarska, Wiktorja Mirska, Leokadja Rogowska, St. Clair, Lucyna Siekierska, Jadwiga Sieniawska, Marja Tarnowiecka, Wiesława Wenedi, Jadwiga Zarzycka, Karolina Zawiejska.

pp. Stanisław Augustyński, Karol Bagński, Józef Ciesielski, Kazimierz Cholewicz, Józef Grodnicki, Franciszek Jarzęcki, Julian Julicz, Karol Kamiński, Roman Kowalewski, Antoni Miller, Adam Milewski, Lucjusz Morawski, Adolf Nowicki, Władysław Ochrymowicz, Władysław Olsz, Antoni Piekarski, Napoleon Sawicki — Szczawiński, Feliks Sydor, Edward Szlimakowski, Wincenty Szyszko, Karol Witas, Edmund Wodzyński, Henryk Zawadzki. Reżyser Antoni Miller, Kapelmistrz I Jan Lasocki, Kapelmistrz II Lucjan Kochański, Baletmistrz J. Ciesielski. Chór 30 osób, Balet 8 osób. Orkiestra 20 osób. Personal techniczny 12 osób.

## Druga i trzecia kasa chorych w Łodzi.

(a) W Łodzi odbyły się już ostateczne zebrania pełnomocników do kas chorych z fabryki akcyjnego anonim. Tow. przemysłu przedzalniczego Allarta, Rosseau i S-ki przy ulicy Kątnej nr. 21, oraz fabryki akc. Tow. wyrobów wełnianych F. Wilhelma Schweikerta przy ul. Wólczańskiej nr. 215. Czynności kas, to jest potrącenia z płacy robotników uchwalono rozpocząć w fabryce Allarta z d. 1 września, zaś u Schweikerta 2-go września.

Na zebraniu w fabryce Allarta przewodniczył Jan Wierzbicki w obecności 45 pełnomocników, z ogólnej ich liczby 75. Pióro trzymał p. Bauer.

Potrącenia z zarobku robotników na rzecz kasy chorych ustanowiono w wysokości 10 proc.

Wsparcia pieniężne na wypadek choroby członka ustanowiono w wysokości 2/3 części zarobku, pobieranego przez robotnika, połącznicom za 6 tygodni. czas połogu 2/3 zarobku tylko w tym wypadku, jeżeli faktycznie nie pracowała. Bilans za 6 miesięcy 1913 roku zatwierdzono następujący:

W dochodach: z potrąceń tygodniowych od zarobku robotników 1,500 rb., oficjalistów 1,660, dopłata ze strony fabrykanta 2,240 rb. razem 5,600 rb., które zostaną wydatkowane jak poniżej: 5 proc. do kapitału zapasowego 280 rb., pomoc lekarska i pieniężna dla członków rodzin uczestników kasy w wysokości 1/3 części od sumy obrotowego kapitału 1775 rb., pieniężne wsparcia uczestnikom kasy 3,345 rb., wynagrodzenie członkom zarządu 200 rb., inne wydatki 360 rb.

Członkom nie obarezonym rodziny, kasy chorych zapomogi na wypadek choroby wydawane będą w wysokości 1/4 części zarobku.

Zapomogi chorym będą wydawane od pierwszego dnia choroby, jeżeli ta ciągnie się trzy dni i więcej, jeżeli zaś chory powrócił do pracy przed upływem 3 dni, to w tym wypadku zarząd kasy decyduje, czy wypłacić lub nie zapomogi. Za dni świąteczne i przerwę w czynnościach fabryki zapomogi chorym postanowiono nie wypłacać.

Jeżeli członek kasy przestanie pracować w fabryce, ma prawo w przeciągu miesiąca w razie choroby do korzystania z zapomogi pieniężnej kasy, w wysokości 1/4 części zarobku, a na wypadek śmierci z zapomogi pogrzebowej w wysokości dwudziestokrotnego tygodniowego zarobku. Z prawa powyższego korzysta, jeżeli nie należy do nowej kasy chorych.

Zapomóg na wypadek choroby członków rodzin uczestników kasy postanowiono nie udzielać. Wsparcia pogrzebowe na wypadek śmierci członków rodzin uczestników kasy ustanowiono następujące: na pogrzeb dziecka do lat 5—rb. 8. wyżej lat 5—rb. 10, na pogrzeb żony uczestnika kasy 20 rb.

Uchwalono również wypłacać po połogu żony uczestnika kasy jednorazowe pięciuroblowe wsparcie na akuszerską pomoc.

Uchwalono udzielać lekarskiej pomocy członkom rodzin uczestników kasy z funduszu kasy chorych, w razie potrzeby umieszczać w szpitalach jednakże nie dłużej jak na dwa miesiące, oraz wynagradzać lekarzy i felerzerów fabryki za udzielanie przez nich porady członkom rodzin robotników. Koszt pomocy lekarskiej dla robotników postanowiono pozostawić jak dotychczas fabrykantowi.

Jako członków komisji rewizyjnej wybrano Teodora Bauera, Stanisława Rutkowskiego, Feliksa Myszkorawskiego, na kandydatów zaś Władysława Wojciechowskiego, Antoniego Ochmana i Andrzeja Bochniaka.

W fabryce Schweikerta zebranie organizacyjne zajął prezes zarządu kasy, Wilhelm Schulte, na przewodniczącego wybrano, w zastępstwie właściciela fabryki, zarządzającego p. Juliusza Gintera, a na asesorów: Józefa Młoteckiego, Kajetana Kwaśniewskiego, pióro trzymał p. Ludwik Jerzak. Budżet zatwierdzony na półrocze roku bieżącego przewiduje 9050 rb. w dochodach i wydatkach mieszwiocie: Jednoprocentowe potrącenia z zarobku robotników i oficjalistów fabryki 5,450 rb. i dopłata ze strony administracji fabryki 3,620 rubli.

5% sumy budżetowej, w kwocie 452 rb. postanowiono obrócić na kapitał zapasowy, 5000 rubli na udzielanie pieniężnych zapomóg członkom ucze tnikom kasy na wypadek choroby, 1,500 rb. na udzielanie lekarskiej pomocy członkom rodzin uczestników kasy, 800 rb. na wsparcia pogrzebowe na wypadek śmierci członków rodzin uczestników kasy, reszta 1,298 rb. na wynagrodzenie członkom zarządu i inne wydatki.

Wsparcia na wypadek choroby postanowiono wydawać niższe, niż u Allarta, to w wysokości połowy zarobku. Położnicom zapomogi w wysokości połowy zarobku za dwa tygodnie do połogu, oraz po połogu za 4 tygodnie, jednakże tylko w tym wypadku, jeżeli położnica za ten czas rzeczywiście nie pracowała.

Na pogrzeb by zapomogi będą wydawane w wysokości 20 krotnego zarobku dziennego. Samotnym członkom kasy postanowiono wypłacać zapomogi w wysokości tylko 1/4 części zarobku.

Ustanowiono, że rozmiar zapomóg na wypadek choroby nie może przekraczać 26 tygodni z rzędu, a w razie recydywy nie więcej, niż 30 tygodni w ciągu roku.

Uchwalono wydawać zapomogi pieniężną dopiero od czwartego dnia choroby, lecz jeżeli takowa przeciąga się ponad 7 dni, zapomoga będzie wydawana od początku choroby.

Z chwilą gdy robotnik przestaje pracować w fabryce — traci prawo do otrzymywania pieniężnych zapomóg i przestaje być uczestnikiem kasy.

Zapomogi będą wydawane dopiero po 2 tyg dniach pracy w fabryce. Zapomogi na wypadek śmierci członków rodzin uczestników kasy ustanowiono w następujących rozmiarach: na pogrzeb żony członka kasy, jeżeli nie pracuje w innej fabryce — 15 rb., dziecka, urodzonego nieżywym — 4 rb., dziecka do lat 6-ciu 8 rb., od 6 do 12 lat — 10 rb. i od 12 do 15 lat — 12 rubli. Na koszt kasy będzie także udzielana lekarska pomoc członkom rodzin uczestników kasy (dzieciom do lat 15), jednakże przez lekarzy i felerzerów fabrycznych.

Postanowiono do uznania zarządu rozstrzygnięcie kwestii udzielania lekarskiej pomocy uczestnikom kasy. Do komisji rewizyjnej powołano pp. Józefa Młoteckiego, Pawła Miodka i Marcina Ratajka, tymże wyznaczono wynagrodzenie w wysokości po jednym rublu miesięcznie.

Z powyższego zestawienia widzimy, iż działalność kasy chorych w fabryce Allarta jest lepiej opracowaną i uwzględnia więcej interesy robotników.

## Ostatnia poczta.

### Organizacja kupiectwa galicyjskiego.

KRAKÓW. Przez całą niedzielę w Przemysłu obradowali delegaci wszystkich kupieckich stowarzyszeń w Galicji. Uchwalono utworzyć centralną organizację kupiectwa galicyjskiego z siedzibą w Lwowie.

### Samobójstwo murzyna pod Krakowem.

KRAKÓW. Jadący pociągami z Krakowa do Bukaresztu, murzyn Euzebio Loke, pochodzący z Santiago na wyspie Kuba, na stacji Trzebinia pod Krakowem po wypiciu kilku kieliszków rumu, poderzwał sobie gardło nożem.

### Deszcz popiołu.

RZYM. Z Katanii donoszą, że spadł w całej prowincji deszcz popiołu. Dzisiaj jeszcze unoszą się gęste kłęby dymu i słychać giuchy grzmot podziemny.

Obawiają się wybuchu wulkanu.

### Złodziej na pancerniku.

LONDYN. W kancynie pancernika „Herkules” włamano się do szafy z pieniędzmi i skradziono gotówką 2000 franków. Sprawcy dotychczas niewykryci.

### Katastrofa lotnicza.

PARYŻ. Porucznik wojskowy oddziału lotniczego Sansver z mechanikiem podoficerem oddziału pionierów spadli wraz z aeroplanem z wysokości około 200 metrów. Obydwaj ponieśli śmierć na miejscu. Aeroplan zdruzgotany. Przyczyną było prawdopodobnie zepsucie steru.

# OGŁOSZENIE.

Prezydent m. Łodzi zgodnie z rozporządzeniem Jego Excelencji Pana Gubernatora Piotrkowskiego z dnia 13/26 sierpnia 1913 roku za Nr. 8298 zawiadamia Łódzką gminę żydowską, że wyznaczone na dzień 19 sierpnia (1 września) wybory kandydata na stanowisko rabina Łódzkiego okręgu bóżniczego zostają odwołane z przyczyn niżej przytoczonych i naznaczone na dzień 28 sierpnia (10 września) roku bieżącego w gmachu straży ogniowej przy ul. Mikołajewskiej Nr. 51, poczynając od godz. 9 rano do godz. 5 po południu.

Podając powyższe do publicznej wiadomości, jednocześnie zawiadamiam, co następuje:

1) Przeprowadzone sprawdzenie w kontrolach kasy powierzonego mi Magistratu z roku 1910 i 1911 wykazało, że wiele osób, wniesionych na listę wyborczą rabina Łódzkiego okręgu bóżniczego i mających już odpowiednie zaświadczenia na prawo wyboru rabina, nie opłaciło podatku bóżniczego za rok 1910 i 1911.

Ponieważ powyższe jest sprzeczne z § 1-ym ogłoszenia w tej sprawie, podanego do publicznej wiadomości d. 18 Czerwca (1 lipca) roku bieżącego, zatem dla uniknięcia tego proponuję wszystkim osobom tej kategorii **bezwzględnie** wnieść nieopłacone dotąd podatki do Bódzkiej głównej Kasy miejskiej w terminie najdalej **trzydniowym** od dnia niniejszego ogłoszenia, w przeciwnym bowiem razie pomienione osoby będą wykreślone z list wyborczych i tym sposobem pozbawiona prawa głosu przy wyborach, do sięgnięcia zaś z nich nieopłaconych podatków bóżniczych będą zastosowane odpowiednie prawne środki w drodze sekwestracyjnej.

2) Ostateczny termin wydawania zaświadczeń na prawo wyboru rabina upływa w dniu 16/29 b. mies. sierpnia, to jest w piątek, i takowe są prawomocne na powtórne wybory, wyznaczone na dzień 28 sierpnia (10 września) roku bieżącego.

Łódź, 14/27 sierpnia 1913 roku.

Prezydent m. Łodzi, Rzeczywisty Radca Stanu **Pieńkowski.**

## Znalezione pokłady soli.

INOWROCŁAW. Badania, dokonane w Gurze, powiatu inowrocławskiego, majątku należącym do p. Adama Znanieckiego z Łękoćcin, wykazały, że znajdują się tam pokłady soli. Dalsze wiercenia i badania ziemi trwają.

## Otwarcie kanału panamskiego.

NOWY JORK. Pułkownik Wilson, główny kierownik robót przy kanale Panamskim, oświadczył że kanał Panamski ukończony zostanie we wrześniu tak dalece, że z początkiem października będą już mogły przezeń przejeżdżać wielkie statki. Dla wielkich statków kanał otwarty zostanie dopiero z początkiem wiosny przyszłego roku.

# Telegramy.

(Telegramy ag. W. A. T. i własne z d. 26/8.)

## Albanja południowa.

PETERSBURG. Z Wiednia donoszą, że Grecy okupują w dalszym ciągu Albanję południową.

## Pożyczka turecka.

PETERSBURG. Turcja dąży do tego, by dowiedzieć, że może zaciągnąć pożyczkę bez pomocy wielkich mocarstw. W tym celu Turcja zwróciła się do Ameryki. Francja usilnie agituje przeciwko temu.

## Ces. Wilhelm w Poznaniu.

POZNAN. O godz. 7 rano przybył tu cesarz Wilhelm pociągiem dworskim na główny dworzec. O godz. 9 rano udał się w samochodzie do pałacu w Ławicy, gdzie odbywała się parada wojsk.

Wzloty statków powietrznych nie odbyły się wcale, z powodu ulewnej deszczu.

POZNAN. Od wczorajszej północy pada ulewny deszcz. Pomimo to, przygotowania do udekorowania miasta, parady wojsk i ustawienia szpalerów powitalnych, trwały od wczesnego ranka. Niemcy z prowincji przybywali tłumnie. Pociągi przepełnione. — Prowizjonalny związek wojskowy nadesłał na uroczystość 9000 członków.

POZNAN. Nocy ubiegłej niewykryty sprawca wyłuku w udekorowanym na przyjazd cesarza hotelu polskim Bazar jedną z największych szyb.

POZNAN. Większa część rodziny cesarskiej przybyła do Poznania.

Równocześnie przybyło również 180 konnych i pieszych policjantów z Berlina, otaczających specjalnie osobę cesarską.

Na zamku cesarskim pełni służbę, jako nac. zamku (Schlosshauptmann), hr. Bogdan Czapski.

Polscy członkowie rady miasta oświadczyli, że nie będą obecni na uroczystości poświęcenia odrestrowanego ratusza, ani na innych uroczystościach.

BERLIN. Dzisiejszy „Tageblatt” donosi z Poznania, że zaproszenie na obiad galowy w Poznaniu otrzymało 38 Polaków. Wszyscy przyjęli zaproszenia.

Lekarz Heljodor Święcicki otrzymał tytuł profesora. Stanisław Łącki mianowany został szambelanem dworu.

BERLIN. „Lokal-Anzeiger” pisze: pomiędzy członkami arystokracji polskiej i większymi właścicielami w prowincji poznańskiej, a organami władzy nastąpiło, z okazji uroczystości cesarskich w Poznaniu, widoczne zbliżenie. Natomiast żywiły radykalne wstrzymują się od udziału.

## Zaprzeczenie.

PARYŻ. Pogłoskom o bliskiej emisji pożyczki tureckiej w Paryżu urzędowo zaprzeczają. Zawarcie układu co do pożyczki może nastąpić po faktycznym wypełnieniu warunków traktatu londyńskiego.

## Kwestja albańska.

WIEN. „Wiener allgemeine Ztg.” utrzymuje, że przysły książę Albanji będzie niezależnym księciem, więc międzynarodowa komisja mieszana dla oznaczenia granic i załatwienia różnych kwestji, ze sprawą albańską związanych, niema jednak nic wspólnego z osobą przyszłego władcy albańskiego.

## 129,000 zbiegów.

ATENY. Dotychczas przeszło na terytorjum greckie 129,000 zbiegów z prowincji wcielonych do Bułgarii.

Prawie wszyscy zbiegowie są narodowości greckiej.

## Wypadki w górach.

ZURYCH. W ciągu kilku dni ostatnich powtarzają się nieszczęśliwe wypadki w okolicznych górach. W sobotę spadł ze skały właściciel drukarni Foes z Fryburga i zabił się na miejscu. W niedzielę znalazł w ten sam sposób śmierć sekretarz miasta Lenzburga, w kilka godzin później znaleziono w górach z roztrzaskaną czaszką kobietę nieznanego nazwiska.

## Niefortunny dyplomata amator.

BIAŁOGROD. Pasić nie przyjął wizyty przybyłego do Białogrodu Milukowa. Nadto oświadczył kazał Pasić, że rząd serbski nie zgodzi się na zwiedzanie kraju przez komisję pozostającą pod wodzą Milukowa, jako znanego wroga serbów.

## Turcy wciąż idą.

SOFJA. Panuje tutaj zaniepokojenie z powodu ciągłego posuwania się wojsk tureckich w kierunku starej granicy bułgarskiej. Turcy zajęli już nadgórniczne miasto Skecza. W ciągu dnia unoszą się nad terytorjum bułgarskiem aeroplany tureckie.

## 42 listy gończe.

LONDYN. Z Limy donoszą że rząd peruwiański wystąpił listy gończe za 42 członkami towarzystwa eksploatacji kauczuku, oskarżonymi o nadużycia i popełnienie okrucieństw względem krajowców.

# Ostatnie telegramy.

## Koronacja królewskiej pary greckiej.

ATENY. Koronacja królewskiej pary greckiej odbędzie się pomiędzy 1 i 15 kwietnia r. p. Król przybiera tytuł Augusta, a małżonka jego królowej Augusty.

## Wyjazd delegata.

BIAŁOGROD. Prof. Milukow, który był wybrany z ramienia Rosji do komisji, mającej zbadać okrucieństwa obecnej wojny, opuścił Białogrod z powodu demonstracji, jaka miała miejsce przed hotelem, w którym zatrzymał się chwilowo.

## O Adrianopol.

LONDYN. „Daily Mail” zaprzecza pogłoskom, jakie obiegają w Konstantynopolu, jakoby Rosja zamierzała rozpocząć akcję samodzielną przeciwko Turcji. Dziennik twierdzi, że sprawa Adrianopola została już ostatecznie zdecydowana, t. j. miasto to pozostanie przy Turcji.

## Aresztowanie defraudanta.

BERLIN. W Donaueschingen aresztowano dyrektora banku miejscowego, Speega, który zdefraudował i sprzeniewierzył 200 tysięcy marek.

## Deputacja adrianopolska w Paryżu.

PARYŻ. Wczoraj zjawiała się w urzędzie dla spraw zagranicznych deputacja adrianopolska, którą przyjął szef oddziału dla spraw politycznych, Margeuritte. Oświadczył on, że Francja zawsze utrzymywała z Turcją jak-

najlepsze stosunki i spodziewać się należy, iż z obecnego ciężkiego położenia Turcja rychło się podniesie i dojdzie niebawem do dawnego rozkwitu.

## Wysłanie wojsk.

KONSTANTYNOPOL. Turecka rada ministrów, w której posiedzeniu brał udział także generalissimus Izeet pasza, postanowiła wystać na granicę armeńską kilka korpusów swoich wojsk.

## Ustąpienie ambasadora.

WIEN. Donoszą, że ambasador angielski w Wiedniu Cariegtu ustępuje ze stanowiska. Uchodzi on za wielkiego nieprzyjaciela Niemiec i niemców wogóle. W kołach niemieckich są bardzo zadowoleni dymisji Cariegtu'a i oczekują, iż następcą jego będzie prowadził przychylniejszą dla Niemiec politykę.

## Zmiany w gabinecie serbskim.

BIAŁOGROD. Od dwóch dni obiega ją pogłoski o zmianach w gabinecie. Ustąpić ma Pasić, minister spraw wewnętrznych Proticz i minister skarbu Paczu. Co do powodów dymisji obiegają najróżnorodniejsze wersje lecz najwięcej prawdopodobieństwa ma ta, że Pasić zrzeczone jest ostatnimi zawikłaniami i pragnie przejść w stan spoczynku. Pasić liczy obecnie z górą 60 lat, a od lat 40 jest na usługach państwa.

## Szykany wszechniemieckie względem lotnika francuskiego.

PARYŻ. Lotnik francuski, Guilaux, który odbył lot do Brake na północ od Hamburga, zamieszcza obecnie w „Temp-sie” list pełen skarg na postępowanie z nim władz niemieckich. Natychmiast po wylądowaniu został on aresztowany, musiał rozebrać się zupełnie i poddać się najściślejszej rewizji. Wszystkie listy prywatne, tekę i pieniądze skonfiskowano mu. Nie pozwolono wysłać żadnego telegramu za wyjątkiem zawiadomienia uspakajającego do żony, które jednak musiał podpisać pod dyktando urzędnika policji. Pomimo to, że nie znaleziono przy nim żadnych dowodów obciążających, zatrzymano go jeszcze w areszcie i zwolniono dopiero na skutek dyspozycji telegraficznej z Berlina. Przez cały czas aparatu strzegło wojsko i nie pozwolono lotnikowi nawet zbliżyć się do maszyny.

## Rozdwojenie.

BIAŁOGROD. „Prawda” donosi, że powodem ustąpienia Pasicza i innych ministrów jest rozdwojenie w rządzie. Nieporozumienia zaszły na tle sposobu administrowania nowo zdobytymi krainami. Ministrowie żądają, aby w krajach tych zaprowadzono rządy jaknajliberalniejsze, tak, aby ludność od razu odczuła głęboką różnicę, jaka zachodzi pomiędzy rządami serbskimi, a poprzednimi tureckimi, sfery wojskowe natomiast są zdania, że w krajach tych należy conajmniej na lat 5 zaprowadzić silną dyktaturę, aby w zarodku stłumić wszelkie próby wrzenia i ustalić trwały porządek.

## Rekompensaty dla Czarnogóza.

WIEN. Urzędowo komunikują na podstawie doniesień z Serbji, że Czarnogórze otrzyma od Serbji Djakowę, Plewnę i Ipek, jako rekompensaty za pomoc, udzieloną w walce z Bułgarią.

## Rokowania francusko-niemieckie.

PARYŻ. Pomiedzy Francją i Niemcami toczą się obecnie rokowania w sprawie kolei bagdadzkiej. Niemcy pragną, aby Francja zrzekła się zupełnie udziału w budowie tej linii, co zapewniłoby im wolną rękę. Francja zgadza się zasadniczo na podobną kombinację, żądając wzamian różnych koncesji w Syrii i na morzu Czarnem. Rokowania prowadzone są z wiedzą Petersburga i Londynu.

## Z pobytu cesarskiego w Poznaniu.

POZNAN. Małżonka następcy tronu, arcyksiężniczka Cecylja zwiedziła wczoraj szpital św. Elżbiety w towarzystwie biskupa Likowskiego. Jednocześnie żona księcia Augusta Wilhelma zwiedziła szpital żydowski.

POZNAN. Na zamku odbył się wczoraj wojskowy obiad galowy, podczas którego wygłosił cesarz Wilhelm toast na cześć V-go korpusu. Wieczorem odbyła się uroczystość wojskowa, w której wzięło udział 21 orkiestr, które liczyły razem 1000 muzykantów. Pod zamkiem zebrały się tak liczne tłumy, że policja miejscowa łącznie ze 150 policyjantami, sprowadzonymi z Berlina, z trudem tylko zdołała utrzymać porządek.

Wojsko udało się pod zamek, gdzie skoro cesarz ukazał się na balkonie, orkiestra zagrała hymn narodowy.

POZNAN. Naczelnny prezes księstwa Schwartzkepf został odznaczony orderem Korony I klasy.

POZNAN. Na uroczystości cesarskie przybył wczoraj kanclerz Bethman Hollweg.

POZNAN. Na „Bazarze [Polskim” powiada od dzisiaj sztandar niemiecki, co dla ludności polskiej jest wskazówką, iż „Bazar” przestał być instytucją polską.

POZNAŃ. Komisja kolonizacyjna sprowadziła z całego Księstwa Poznańskiego przeszło trzy tysiące kolonistów niemieckich, którzy dziś ziołą hołd cesarzowi. Nauczyciele niemieccy sprowadzili do Poznania przeszło 20,000 dzieci.

BERLIN. Dzienniki tutejsze zajmują się żywo rozdwojeniem, jakie zapanowało pomiędzy magnaterją polską i ludem na tle wiadzin cesarskich. „Berliner Tageblatt” pisze, że rozdwojenie to istniało już dawniej, chociaż w ostatnich czasach zdawało się ustąpić pod wpływem wywłaszczenia. Gazeta dodaje, że z wielką korzyścią dla germanizmu byłoby, gdyby rząd pruski chęał w polityce polskiej trzymać się zasady „divide et impera”.

POZNAŃ. Dziś przed południem odbędzie się poświęcenie kaplicy ewangelickiej w zamku, a następnie poświęcenie ratusza. Po południu odbędzie się obiad galowy z udziałem 38 „przedstawicieli” narodu polskiego.

Dla wygody naszych czytelników wprowadziliśmy

## BEZPŁATNE PORADY PRAWNE

Jutro, w czwartek bezpłatne porady prawne udzielone będą w lokalu Redakcji „Nowej Gazety Łódzkiej” przy ul. Widzewskiej Nr. 106a. od godz. 6 do 7 wiecz.

A.A.A. Rutynowana nauczycielka freblanka poszukuje lekcji. Oferty w „Gazecie” dla „Rutynowana” 2207—13

Wydawnictwo tygodnika humorystyczno-satyrycznego „Śmiech”

# na 1914 rok

przygotowuje własny **KALENDARZ** humorystyczno-satyryczny, obficie ilustrowany, pod tyt.

## „ŚMIECH”

Ogłoszenia do tego kalendarza od dnia 1 lipca b. r. przyjmuje administracja „Śmiechu”, ul. Przejazd № 1.

Kalendarz ten ukaże się w wielkim nakładzie, gdyż po za sprzedażą pojedynczą, będzie bezpłatnie dodawany przedpłatnikom Śmiechu i N.Gaz. Łódz.

### Letni rozkład pociągów

od dnia 1-go maja.

Czas petersburski różnica 37 min. wcześniej)

#### Kolej Fabryczno-Łódzka

Odchodzą z Łodzi: a) 12.15, b) 7.20, c) 10.00, d) 12.50, e) 1.50, f) 8.45, 4.50, g) 5.45, h) 6.43, 7.33, 8.45.

Przychodzą do Łodzi 4.37, 7.22, 8.33, 9.33, i) 10.40, 1.00, 3.10, j) 4.38, 6.20, 8.08, 9.55, k) 11.00.

#### Kolej Warszawsko-Kalisza.

Odchodzą do Kalisza: o godz. 7.55, 12.24, 4.39, 6.13, 3.12, do Warszawy o godz. 11.01, 12.34, 5.30, 2.31.

Przychodzą z Kalisza o godz. 1.21, 10.51, 12.22, 5.20, z Warszawy o godzinie 12.14, 4.26, 6.03, 3.02.

Odchodzą do Łowicza 10. Przychodzą z Łowicza 7.45. Do Sieradza odchodzą 9.01. Z Sieradza przychodzą 7.55.

#### Kolej obwodowa.

Odchodzi ze stacji Łódź-Kaliska do Stotwin o godzinie 6.03, ze Stotwin do st. Łódź-Kaliska przychodzi 5.27. Odchodzi ze stacji Łódź-Kaliska do Kozłuszek 1.11, przychodzi z Kozłuszek do st. Łódź-Kaliska o godzinie 7.46.

### Bilety wizytowe i karty adresowe.

w wielkim wyborze wykonywa szybko i tanio

DRUKARNIA

## J. GRODKA

Widzewska 106a.

### SPRZEDAŻ i KUPNO

złatwia szybko i tanio tylko Fr. Kamiński, ul. Przędzalniana 37a. Uskutecznia lokatę kapitałów oraz dział informacyjny.

### Feliks Krzyżanowski

profesor muzyki, patentowany przez Konserwatorium Warszawskie. udziela lekcji fortepianu i śpiewu.

Ulica Średnia Nr. 12 m. 17, zastać można codziennie do 12 rano. 231-10



**Czy doprawdy?**

Pani jeszcze nie używała kremu tak bardzo rozpowszechnionego na całej kuli ziemskiej z niezawodnym rezultatem. Wydatek nieznaczny, a korzyść wielka. Wszelkie piegi, opalenizna, plamy, przyszcze, wagnery i liszaje natychmiast bezpowrotnie znikają. Dla uniknięcia naśladownictwa sprzedaj tylko w składach aptecznych na

**Nawrot № 54, i Konstancynowska 75.**

Cena za słoik 50 kop., mocniejszy 75 kop.

### Dr. B. Rejt, Średnia 5.

Specjalista chorób: skórne, włosów, weneryczne, moczopłciowe i kosmetyka lekarska.

Leczenie syfilisu salvarsanem Ehrlich-Hata „606” i 914 (wśródzylnie). Leczenie elektrycznością, elektrolizą (usuwanie szpeczących włosów), oświetlenie kanatu (uretroskopia). Przyjmuje w czasie letnich miesięcy tylko od 4 do 8 pp. w niedziele od 10-2.

Wyszła z druku zajmująca powieść Ch. Dickensa pod tyt.

## „Miłość i poświęcenie”

Cena 20 kop.

Nabywać można w Administracji „Gazety Łódzkiej” Przejazd Nr. 1.



### Potrzebny samodzielny handlowiec

do składu hurtowego na Kalisz. Kaucja 1500 rubli. Pensja, prowizja, mieszkanie 3 pokoje z kuchnią. Zgłaszać się do 12 w południe, Przędzalniana g7a, Kamiński. 234

## GINNAZJUM POLSKIE

Tow. „Uczelnia”

(ul. Nowocegielniana 9)

Podana przyjmuje kancelarja szkoły codziennie od godz. 10 do 12-iej.

Otwartą zostanie

### KLASA PODWSTĘPNA

do której przyjmowani będą kandydaci bez egzaminów. Egzamin wstępny rozpoczyna się 1 września b. r. o godz. 9 r. 1091-12-1

### SZKOŁA ZAWODOWYCH PIELEŃNIAREK

założona przez Stowarzyszenie P. P. Ekonomek św. Winc. a Paulo w Krakowie

#### rozpoczyna KURS TEORETYCZNY

w pierwszych dniach października b. r.

Ze względu jednak, że liczba miejsc w internacie jest ograniczona i że wogóle zarząd szkoły tylko pewną, ściśle określoną liczbę uczennic przyjmie, wskazane jest, aby kandydatki wcześniej się zgłaszały.

Planu nauki i wszelkich wyjaśnień udziela zarząd szkoły: Kraków, ul. św. Filipa 1, 13. 1687-3



Zakład Fotochemigraficzny  
**KLISZE**  
do reklam, broszur, prospektów, kartek itp.  
**SZKICE RYSUNKI**  
z biurkiem modnym  
**RETUSZE MASZYN**  
z wykończeniem efektywnym  
**R. BORKENHAGEN**  
ŁÓDŹ, Przędzalniana 100.  
Telefon: 2472.

### Kto wino St. Raphaela pije



Najlepszym środkiem ochroniającym, od zaradku zakaźnych, dezynfekcyjnym i t. p. jest kiellszkie wino St. Raphaela na szklankę gorącej herbaty.

Ządać wszędzie.

### BUCHALTERJI

podwójnej, korespondencji i prawa handlowego, oraz wszelkiej biurowości, wykona w krótkim czasie metodą praktyczną i przyspasabia na samodzielne buchaltera-korespondenta długoletni szef biura Akc. Tow. Oferty pod „Buchalter-praktyk” w administracji niniejszego pisma.

### Gabinet dentystyczny E. KOPROWSKI

Piotrkowska 35 (w lok. zajm. dawniej przez W. Szyncera). Leczenie zębów bez bólu elektrycznością. Plomby i sztuczne zęby wszelkiego systemu. Prostowanie krzywych zębów. Masaż vibracyjny. 1719-156

### Dr. med. J. Szwarcwasser Piotrkowska 18.

Choroby wewnętrzne i nerwowe. Specjalne: choroby, żołądka, kiszek, przewożony materji (cukrowa: podagra otyłość i t. d.) Niezbędne dla diagnozy analizy chemiczne i bakterjologicz. wydzielin i krwi w laboratorium własnym. Od 11-1 rano i od 5-7 i pół po południu

### Dr. J. Silberstrom

Ordynator Amb. Czer. Krzyża Zawadzka 12.

Choroby skóry, włosów i weneryczne. Kosmetyka lekarska. Stosowanie prep. 606 i 914 (wśródzylnie) Przyjmuje od 12-2 i 5-8 Panie od 4-5 (osobna poczekalnia), w niedziele do 4 po południu

### Dr. Med. PAŃSKI

(Choroby nerwowe i umysłowe) POWRÓCIŁ. 1728-10

### Dr. W. DUTKIEWICZ

przeprowadził się na ul. Nawrot 1, róg Piotrkowskiej. Choroby: skórne, weneryczne i moczopłciowe. Przyjmuje od 9-12 r. i od 5-8 w Panie od 4-5 po poł. 20

### Dr. med. Karol Rieder

Choroby dzieci. Przyjmuje od 4-6 po południu Nawrot 7. Tel. 32-42.

### Laboratorium Magistra N. SCHATZA

Łódź, ul. Piotrkowska № 37. Telefon 26-81.

Badanie krwi na syfilis. Wszelkie analizy lekarskie i chemiczne: moczu, płwocin (gruźlicy-krewi, wydzielin dróg moczopłciowych, wody, mleka i t. d. Choroby uszu, nosa i gardła

### Dr. med. S. Aronson

były asystent klinik berlińskich Piotrkowska 120. Tel. 31-82. Akuszerja i choroby kobiece. od 9-11 rano i od 5-7 po południu. W niedziele od 11-1 po poł. 1492

### Dr. S. Sznittkind

przeprowadził się na ul. Średnią № 3.

Specjalista chorób wenerycznych, skórnych z kosmetyką lekarską (twarz, włosy etc.). Przyjmuje od 9-11 i pół i od 4 i pół do 9 wiecz.

### Lekarz-Dentysta

**J. HABERFELD** mieszka obecnie ul. Andrzeja № 2, róg Piotrkowskiej, 1-sze piętro. Przyjmuje jak dawniej. Telefon 17-31. 1591-208

### Dr. L. Klaczkina

KONSTANTYNOWSKA 11. Syphilis, skórne, weneryczne choroby dróg moczowych. LECZENIE SYPHILISU EHRlich-HATA 606.

Przyjmuje od 8-1 rano i od 5-8 wiecz., dla dam osobna poczekalnia od 4-5. W niedziele i święta tylko do 1 rano.

### Dr. L. PRYBULSKI

Ulica Południowa № 2. Telefon № 13-59. Choroby skórne, włosów, weneryczne, moczopłciowe i niemocy płciowej. LECZENIE SYPHILISU EHRlich-HATA 606 (wśródzylnie) i 914. Przyjmuje od 8-1 r. i od 4-8 pp, panie od 5-6 pp. Dla pań oddzielna poczekalnia. 152

### Dr. M. Gromski

Choroby dzieci. Dzielna 9 od 3-5 po poł. 1644.

### Dr. B. Czaplicki

Ordynator szpitala Anny-Marji. Piotrkowska № 120. Telefon 32-33. Przyjmuje od 6, 11-12 rano i od 5 do 6 i pół po poł. w niedziele i święta od 10-11 rano

### Dr. Alfred Hejman

specjalista chorób: 1565 uszu, nosa i gardła z Warszawy zamieszkał w Bodzi przy ul. Zachodniej 57, gdzie przyjmuje od 9-10 i 4-6 p. p. Telefonu № 33-34.

### Dr. Franciszek Koziolkiewicz

(starszy) mieszka obecnie Przejazd Nr. 8, front, 1-e piętro. 142. Przyjmuje od 9 1/2-12 i od 6-8 w. Przejazd № 8. Tel. 17-14

### Dr. JELNICKI

choroby weneryczne, skóry dróg moczowych ul. ANDRZEJA № 7 9-12 i 5-8, w niedziele i święta 9-1 Telefon Nr. 170 1404

### Dr. Ark. Goldenberg

Nawrot 38, tel. 20-10 akuszerja, choroby wewnętrzne do 9 i pół rano i od 4 i pół do 6 i pół po poł.

### Dr. Karol Blum

Specjalista chorób Gardła, nosa, uszu i zbroczeń mowy (jąkanie, seplenienie i t. d.) podług metody Prof. Gutzmanna z Berlina. Godziny przyjęć: od 10 i pół do 12 i pół i od 5 do 7-iej wiecz. Piotrkowska 165 (róg św. Anny) Telefon 13-52.

### Dr. med. P. LANGBARD

Zawadzka 10. b. asystent kliniki berlińskiej, specjalista chorób wenerycznych, skórnych, włosów, niemocy płciowej. Przy leczeniu syfilisu stosowanie preparatu „606”-„914”. Leczenie za pomocą elektryczności (elektroliza). Masaż vibracyjny, badanie nerek, pęcherza i kanału. Endoskopia i cystoskopia. Godziny przyjęć: od 8-1 i od 4-8, dla pań od 4-5-iej. 1461

**Dziś.** Przeszło 2½ godzinny program. **Dziś.**

Tylko w teatrze

# DETEKTYW NICK WINTER

# CASINO

w wielkim kryminalnym dramacie „SZATAN”.

Niebywale odznaczające się swym tragicznym napięciem momenty.

## Pasta-farba do obuwia „FERBOL”

Niniejszem mamy zaszczyt zwrócić łaskawą uwagę W. P. P. na „FERBOL”, pastę-farbę do obuwia kolorowego, która się ogromnie rozpowszechniła we wszystkich krajach kulturalnych świata. Oko ludzkie nie widziało takiego wynalazku, jakim jest „FERBOL” pasta do obuwia, którą można odświeżać zniszczone i wypłowiałe obuwie, nadając właściwy kolor, lub zamieniając na inne. Na żądanie Sz. P. możemy zrobić z czarnego obuwia jasne.

Z poważaniem

Łódzki kantor fabryczny „FERBOL”

Sprzedaż wyłączna Nowo-Cegielniana Nr. 18.

HELENÓW.

CZWARTEK, DNIA 28-go SIERPNIA.

HELENÓW.

## BENEFIS NAMYSŁÓWSKICH

dyrektorów Wł. Ork. Symf.

Solistą wieczoru będzie p. STANISŁAW NAMYSŁOWSKI wirtuoz-skrzypek.

Wielka iluminacja całego parku.



W antraktach Kinematograf BEZPŁATNIE.



W razie niepogody benefis odkłada się na 4 września (czwartek).

1720—2

## Pierwsza Lecznica lekarzy specjalistów dla przychodzących chorych

45. Piotrkowska 45 (róg Zielonej). Telef. 30-13.

Wewnętrzne i nerwowe Dr. I. SZWARCWASSER od 10 — 11 i 4½ — 5½ codziennie.  
Choroby skórne i weneryczne Dr. L. PRYBULSKI. W niedziele, wtorki, czwartki, piątki od 1½—2½ a Poniedziałki, środy, soboty od 8 — 9 wieczór.  
Choroby **dzieci** miejsce porad dla matek szczepienie ospy Dr. I. LIPSZYC codziennie od 1—2 pp.  
Choroby **chirurgiczne** Dr. M. KANTOR od 2 — 3 i 7—8 wieczór codziennie.  
Choroby **kobięce** Dr. M. PAPIERNY od 3 — 4 codziennie.  
Choroby **oczu** Dr. B. DONCHIN Codziennie od 9 — 10 rano.  
Choroby **nosa**, uszu i gardła Dr. C. BLUM Poniedziałek, wtorek, środa, czwartek od 1—2. pp. Piątek, sobota, niedziela od 9 — 10 rano.

Analizy krwi, wydzielin, moczu. Badanie mamek. Porada 50 kop.

## 4<sup>o</sup> KLASOWA SZKOŁA HANDLOWA CYRKLERA

(z prawami szkół rządowych).

Kancelarja przyjmuje podania o przyjęcie uczniów w poniedziałki i czwartki, a od dn. 18 sierpnia codziennie w godzinach od 10-ej do 1 ej po poł.

Egzamina wstępne rozpoczną się 29 sierpnia, lekcje zaś 2 września.

Inspektor Z. Siede.

Adres:

Łódź, ul. Widzewska № 103.

1651 6—1

Żeńska 7-mio kl. ZOFJI PĘTKOWSKIEJ, Szkoła poleka w Łodzi, ul. Wólczańska № 55. Egzamin wstępny i poprawkowy 1, 2 i 3 września, lekcje 4 września. Podania, z dołączeniem metryki urodzenia w pełnym wypisie i świadectwa szczepienia ospy przyjmuje kancelarja szkoły codziennie od g. 11—5. 1636—1

## W 7-mio klasowej SZKOLE ŻEŃSKIEJ

JANINY TYMIENIECKIEJ

obecnie prowadzonej pod kierunkiem

## JANINY PRYSSEWICZ

Zapisy od 5—7 w szkole, Widzewska № 42 i od 12—2 Andrzeja № 7, w mieszkaniu Dr. Zaborskiego. Lekcje 1 września. 1702—4

## VIII kl. zakład naukowy żeński

z programem męskich gimnazjum klasycznych.

## ZOFJI BADER-LIBISZOWSKIEJ

ul. Zawadzka 26.

Egzamin wstępny i poprawkowy 1 i 2 września, lekcje 3 go. Zapisy codziennie od 10-ej do 5-ej. 1716—1

Niniejszem zawiadamiam Sz. Klient.ę, że mój **MAGAZYN MEBLI** istniejący od 1902 r. przy ul. Piotrkowskiej Nr. 115, przeniosłem na

## Piotrkowską № 117

i polecam w wielkim wyborze całe urządzenia jadalni, sypialni, gabinetów męskich, salonów i t. d. jak również pojedyncze meble podług najnowszych wzorów i po najniższych cenach, wykonanie trwałe i solidne.

Z poważaniem

L. Szymański i Sp.

1650—4 1

## Zarząd Eksploatacji Łódzkich Rzeźni Miejskich

Ul. Inżynierska № 1.

Poleca skóry wołowe, krowie, cielęce, końskie suche i solone. Łój i szmalce topiony do celów technicznych. Krew suszona na nawozy. Maczkę mięso-kostną na karm dla ryb, tuż. Włosień tapicerski dezynfekowany w kilku wyborowych. Szczecinę suchą. Łód sztuczny po 15 kop. za pud na miejscu bez odstawy. 592—

Poszukuje się solidnego współnika z kapitałem 800—1000 rubli do interesu handlowo-przemysłowego, dającego czystego zysku 50 proc., bez ryzyka, gdyż firma i handel istnieje 26 lat (ten sam tylko sezonowo). Oferty życzących przystąpić do spółki proszę adresować: Stanisław Jagusiński w Kutnie. Handel wikliną koszykarską. 1718—3

### Ogłoszenia drobne.

Przyjmuję uczenie na stancję. Opieka troskliwa. Pomoc w naukach, Konstantynowska 10 m. 3. 2186—6

Poszukuję posady biurowej, lub kasjerki, mogącej złożyć kaucję. Oferty dla „Jadwiga”. 2204—4

Sprzedam garnitur mebli salonowych. Drzewo czarne, ul. Widzewska 82 m. 13 od 1ej do 4ej 2194—3—1